

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Dziennik Gazeta Prawna, 18 października 2011 nr 202 (3088)

DZP

gazetaprawna.pl

A6

ŻYCIE GOSPODARCZE | KRAJ

Studenci chcą gwarancji nauki

Będą poważne zmiany w **regulaminach studiów stacjonarnych**. Uczelnie będą musiały zapewnić odpowiedni standard kształcenia, a nawet to, że podczas trwania nauki kierunek nie zostanie zlikwidowany

Artur Grabek
artur.grabek@infor.pl

- Chcemy, aby uczelnie jasno określiły, za co i jakie opłaty pobierają. Żeby gwarantowały ukończenie nauki w trybie i miejscu, w jakim student ją rozpoczął. W innym wypadku mógłby dochodzić swoich roszczeń w trybie cywilno-prawnym. Domagamy się też precyzyjnego określenia standardów kształcenia. Dotyczy to programu, jak i kadry, która będzie go wykladała - mówi Tomasz Lewicki, dyrektor działu prawnego Parlamentu Studentów. Środowisko akademickie przekonuje, że chce dać studentom takie gwarancje.

Temat pojawił się przy okazji praktycznego zastosowania od 1 października tego roku nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Znalazł się w niej przepis, że warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne określa umowa zawarta między uczelnią a studentem. Chodzi m.in. o opłaty pobierane na studiach stacjonarnych za drugi kierunek studiów, powtarzanie zajęć czy studia prowadzone w języku obcym. I tu pojawił się problem.

Zdaniem żaków to obliguje uczelnie, aby takie umowy podpisywały z każdym studentem. Inaczej uważają uczelnie - chcą podpisywać

umowy tylko z tymi, którzy muszą wносить opłaty.

- Chcemy, aby umowy były podpisywane od razu, tak aby studenci od początku pierwszego roku wiedzieli, czego mogą się spodziewać - wskazuje przewodnicząca Parlamentu Studentów Dominika Kita. Parlament chce, aby uczelnie zawarły umowy ze studentami do 10 grudnia. W innym wypadku zapowiada akcję protestacyjną.

Wyjściem z sytuacji mają być zmiany w regulaminach studiów. - To one zgodnie z ustawą regulują ich organizację oraz tok i to one powinny zawierać oczekiwane przez studentów gwarancje - przeko-

nuje prof. Jerzy Woźnicki, szef Fundacji Rektorów Polskich. Z kolei prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow, rektor UW i szefowa Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, dodaje, że ważniejsze od umów dotyczących opłat za niektóre dodatkowe usługi edukacyjne są gwarancje, że studia będą się odbywały na

Student od początku powinien móc skalkulować całkowity koszt swojej edukacji

właściwym poziomie i według założonego programu.

O tym samym mówi Tomasz Lewicki. - Zależy nam na tym, aby student na początku nauki mógł skalkulować całkowity koszt swojej edukacji, dowiedział się, kto i czego go nauczy, oraz miał zabezpieczenie, że ukończy rozpoczęty kierunek, nawet wtedy gdy uczelnia uzna, że już nie opłaca się go dalej prowadzić - przekonuje Lewicki.

Były już bowiem takie przypadki, że uczelnie zamykały kierunki, w trakcie gdy kształcili się na nich studenci. Dochodziło także do wykorzystywania nazwisk uznanych naukowców, którymi uczel-

nia przyciągała studentów. A ci pojawiali się jedynie na wykładach inauguracyjnych. Prof. Woźnicki przekonuje, że zmiany będą skuteczne, jeżeli zostaną wprowadzone mocą rozporządzenia.

- Minister może w nim określić, co powinien zawierać regulamin studiów. To będzie gwarancja, że uczelnie będą musiały respektować ustalenia ze studentami - dodaje Woźnicki. Teraz piłka jest po stronie studentów. W najbliższą sobotę stanowisko KRASP zostanie przedstawione na zjeździe Parlamentu Studentów. Do dyskusji między stronami ma dojść w przyszłym tygodniu.